

Karta wspólnot międzynarodowych

Wspólnoty międzynarodowe są jedną z najbardziej szczególnych dróg, za pomocą których świadczymy o Królestwie. Poza zwyczajną kwestią zarządzania zasobami ludzkimi lub prostej kooperacji, te wspólnoty są miejscem, gdzie w najwyższym stopniu powinniśmy świadczyć i żyć wartościami Królestwa Bożego.

Kilka wspólnot międzynarodowych już istnieje, a zarówno ich bogactwo jak i trudności stają się wyraźniejsze.

Poniższymi propozycjami chcemy zaprezentować dokument, zaakceptowany przez znaczną większość, który będzie przedmiotem wnikliwego czytania i refleksji dla wszystkich ŚMK, którzy są wysyłani do wspólnot międzynarodowych i dla tych wspólnot, które przyjmują nowego misjonarza. Wierzymy, że to przyczynia się do głębszego i bogatszego doświadczenia wspólnoty, co pomoże uniknąć frustracji i cierpienia, które często wynikają z braku przygotowania i częstych iluzorycznych oczekiwań.



"Po tym wszyscy poznają, że jesteście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali".

Wspólnoty międzynarodowe ŚMK

Wprowadzenie

Wspólnota jest podstawowym sposobem, poza mówieniem o Jezusie, na wyrażenie (lub niewyrażenie) naszego świadectwa o Królestwie Bożym.

Znacznie bardziej niż kwestią zarządzania zasobami ludzkimi lub prostej kooperacji, wspólnoty międzynarodowe są miejscem, gdzie w najwyższym stopniu powinniśmy żyć i świadczyć wartości Królestwa Bożego.

Wszyscy ŚMK, wysyłani na misje i integrujący się ze społecznością międzynarodową, powinni być świadomi nieocenionej wartości wspólnoty czerpiącej z Ewangelii. Jednocześnie powinni być jednak przygotowani na wszystkie wyzwania pojawiające się czasami w spotkaniu z misjonarzami o różnych osobowościach. Te wyzwania bywają pogłębione przez fakt pochodzenia ŚMK z różnych kultur.

Kiedy we wspólnocie doświadczają się międzynarodowości ruchu, ŚMK muszą być świadomi różnych dróg, którymi podążają poszczególne wspólnoty krajowe i szanować innych misjonarzy z ich własną kulturą i formacją.

Program wspólnoty

Wspólnoty międzynarodowe muszą mieć program wspólnoty, gdzie określone są cele, typ misjonarskiej działalności, cykl wspólnoty, czas modlitw, pracy i bycia razem, formacja, podział obowiązków itd.

Program wspólnoty powinien być przeanalizowany i przedyskutowany przez wszystkich. Istotnym jest, by poszukać największego możliwego porozumienia unikającego wszelkich sprzeczności, które mogłyby poprowadzić naszą misjonarską obecność w kierunku antyświadectwa.

Fundamentalnym jest dar słuchania, pokory i skłonności do akceptacji decyzji, które mogą być sprzeczne z naszym osobistym poglądem na pewne sprawy, tak długo jak nie dotyczą naszego sumienia.

Tam, gdzie to możliwe, pożądane jest, aby ŚMK przygotowujący się do dołączenia do wspólnoty międzynarodowej, mógł uzyskać informację o programie wspólnoty, do której dołączy.

Modlitwa i duchowość

Nie wolno nam zapomnieć, że Przewodnikiem na misjach jest Duch Święty i naszą obecność na misji zawdzięczamy Jego wezwaniu.

Niech modlitwa, osobista i wspólnotowa, nigdy nie będzie jedynie tłem.

Spotkanie z Panem Żniwa, wsłuchiwanie się w Jego Słowo, musi być drogocenną perłą z której rozwijają się wszelkie aktywności.

Każda wspólnota powinna ustalić plan modlitw, szanujący indywidualność każdego misjonarza, jednak nigdy nie pozostawiając na boku chwil modlitwy wspólnotowej.

Dobrze jest, by każdy misjonarz znalazł czas na coroczne rekolekcje, podobnie jak na chwile, w których może dzielić się swoim powołaniem i charyzmatem w sposób formacyjno-duchowy. Musimy wspólnie karmić się naszą chrześcijańską, misyjną i komboniańską duchowością, gdyż bez tego pokarmu będziemy słabnąć i nasza wspólnota stanie się jedynie grupą zadaniową, nie zaś wspólnotą chrześcijańską.

Aktywności

Wspólnoty międzynarodowe powinny podjąć wysiłek, by zdecydować i zatwierdzić swoje pola zaangażowania się, co ułatwi kontynuację pracy tym ŚMK, którzy później dołączą do wspólnoty.

Aktywności każdego członka wspólnoty ŚMK są powiązane z zobowiązaniem i zaangażowaniem całej wspólnoty. Z wyjątkiem kwestii objętych tajemnicą zawodową, trudności powinny być wspólnie omawiane, dyskutowane i omadlane.

Czas przeznaczony na działalność misyjną powinna podlegać szczególnej refleksji, by uniknąć sytuacji, gdzie życie wspólnotowe znajduje się w tle.

Jeżeli są ku temu warunki, powinno się podejmować aktywności w połączeniu z resztą rodziny komboniańskiej.

Uczuciowość i braterstwo

ŚMK przeżywają swoją uczuciowość w sposób odpowiedzialny, w środowisku w jakim się znajdują (wspólnota, parafia, środowisko społeczne itd.), szukając we wszystkim przede wszystkim tego, jak być świadkiem wartości ewangelicznych. Trzeźwe spojrzenie na pojawiające się uczucia, to takie, w którym nie będziemy ich zakładnikami ani nie spowodują one rozczarowania dla naszego misyjnego posłania.

We wspólnocie ŚMK szuka balansu w relacjach przyjacielskich zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz wspólnoty, tak, by nie zaburzyć rytmu misji. Powinniśmy zadbać o takie przyjęcie nowych członków wspólnoty, robiąc to, co tylko jest możliwe, by czuli się dobrze zintegrowani. W okresie wdrażania i integrowania nowych misjonarzy tworzymy bazę dla przyszłości wspólnoty i sukcesu misji ŚMK.

W tych wspólnotach ŚMK, gdzie są razem pary i osoby samotne, powinniśmy wypracować sposób funkcjonowania, zapewniający taką osobistą przestrzeń dla par, by osoby samotne nie były izolowane.

Wiemy, że ŚMK nie wyjeżdżają na misje, aby znaleźć partnera, ale jesteśmy także świadomi, że takie sytuacje mogą się zdarzyć. Przed posłaniem proponujemy więc odpowiednią formację i dyskusję na temat uczuciowości. W wypadku pojawienia się zaangażowania uczuciowego, wspólnota ŚMK udzieli takiego wsparcia, które pomoże lepiej rozeznaczyć i uczynić daną relację (czasem z osobą pochodzącą z innej kultury) adekwatnie dojrzałą i równocześnie nie powodującą, by misja stała się jedynie tłem.

Jeżeli wspólnota ŚMK lub wspólnota apostołska rozeznaczy, że dany misjonarz swoim życiem daje antyświadectwo chrześcijańskich wartości, powinna zwrócić mu na to uwagę i, jeżeli jest to niezbędne, poinformować zespół koordynujący z jego kraju o gorszącej sytuacji w celu jej skorygowania. W szczególnych sytuacjach konieczne może być zerwanie kontraktu i powrót misjonarza do ojczyzny.

Finanse

Finanse są nieodłącznym elementem każdej współczesnej społeczności. ŚMK starają się żyć tym aspektem życia w duchu coraz bardziej ewangelicznym, naśladując model pierwszych chrześcijan, gdzie: "Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne" (Dz 2, 44).

We wspólnocie ŚMK misjonarz udostępnia wspólnemu funduszowi środki przesłane dla niego.

Wspólnota, której każdy członek ma takie same prawa jak pozostali, niezależnie od kwoty, jaką wnosi do funduszu, musi zarządzać funduszem wspólnym.

Pieniądze, które wpłyną w czasie misji, będą częścią funduszu wspólnego, z wyjątkiem przypadków, w których uzgodniono, by mieć kieszonkowe na wydatki osobiste.

Do naszych obowiązków ekonomicznych należy potrzeba poszerzonej wizji, w której uwzględnimy jasny budżet i sposoby pozyskiwania funduszy na obecne i przyszłe potrzeby misji. Możemy stworzyć fundusz na utrzymanie

domu, samochód lub inny dobro misji, wyjazdy na wakacje, powrót do domu, udział w spotkaniach międzynarodowych lub nieokreślone przyszłościowe wydatki.

Misjonarze prowadzą skromne, lecz godne życie: odpowiednio się odżywiają, korzystają z niezbędnej opieki zdrowotnej.

Kiedy zarządzamy pieniędzmi projektu, musimy mieć oddzielną księgowość. Prowadząc takie projekty, możemy rozważyć przeznaczyć część środków na potrzeby wspólnoty lub nawet na zatrudnienie członka wspólnoty, który zarządzałby projektem.. Nie jedziemy na misję, aby znaleźć zatrudnienie, ale musimy być świadomi, że nasza obecność jest niezbędna, by przeprowadzać i ułatwiać zadania i musimy żyć w godny sposób. Otrzymywane wynagrodzenie będzie częścią wspólnego funduszu, co ułatwi życie wspólnoty.

Powinniśmy także rozważyć, jak wnieść wkład do wydatków, które ponosimy na szczeblu międzynarodowym, tworząc tym samym sieć solidarności z wzajemnym wsparciem.

Wakacje i odnowienie kontraktu

Możliwe okresy wakacyjne i odnowienie misjonarskiej obecności każdego misjonarza powinny być przedyskutowane we wspólnocie. W następstwie tej debaty, konieczne będzie porozumienie z grupą ŚMK i prowincjami komboniańskimi (zarówno pochodzenia jak i przeznaczenia danego misjonarza), aby w najlepszy możliwy sposób skoordynować posługę misjonarską, której oddajemy się jako rodzina komboniańska

Ta roztropność powinna być także udziałem Komitetu Centralnego ŚMK, odpowiedzialnego za pomoc przy koordynowaniu i kontynuowaniu naszej obecności międzynarodowej.

Zarządzanie konfliktami

Konflikty są nieodłączną częścią ludzkiego i wspólnotowego życia. Mogą się pojawić nawet mimo doskonałego przygotowania. Są uprzywilejowanym czasem wzrastania na poziomie osobistym i wspólnotowym, ale musimy być także świadomi, że są bolesne dla osób, które ich doświadczają. Nie możemy uciec od sporów; musimy stawić im czoła z braterstwem i wzajemnym zrozumieniem.

Wielkie zmaganie w zarządzaniu konfliktami musi przede wszystkim nastąpić w nas i zwykle z naszym własnym ego. Światło modlitwy, czytanie Słowa, słuchanie innych i otwartość na wybaczenie muszą ciągle oświecać to zmaganie.

W konfliktach z innymi członkami wspólnoty, ŚMK powinni mieć świadomość, że ważniejsze od udowodnienia swojej racji jest poszukiwanie tego, co najlepsze dla misji. Takie podejście będzie najlepszą demonstracją, że wzajemna miłość możliwa jest niezależnie od okoliczności.

Dobrze jest, by każda wspólnota miała osobę, do której może się zwrócić o pomoc w rozeznaniu stanowisk skonfliktowanych stron. Można w tym celu zwrócić się do misjonarzy kombonianów lub innej osoby, która jest blisko i ma ku temu odpowiednie predyspozycje.

W najbardziej poważnych sprawach dany misjonarz powinien rozważyć (najlepiej wraz z osobą odniesienia) swoje dalsze zaangażowanie we wspólnocie ŚMK. Te trudne decyzje powinny być, gdy tylko to możliwe, dyskutowane i omadlane we wspólnocie.

Ustawiczna obecność

Kontynuacja naszej misjonarskiej obecności to nasza wspólna odpowiedzialność. Ta ciągłość obejmuje analizę rzeczywistości, w której jesteśmy zanurzeni jako społeczność ŚMK i, razem z resztą rodziny komboniańskiej i wspólnoty duszpasterskiej, rozeznanie naszej teraźniejszości i przyszłości. W tym sensie powinniśmy być również świadomi potrzeby właściwego planowania naszej obecności, szczególnie w wymiarze

personalnym. W tym celu będziemy w kontakcie z naszym zespołem koordynującym, by informować go o zmianach i swoistych potrzebach, które możemy mieć jak wspólnota.

Komunikacja

Jak św. Daniel Comboni doskonale wiedział, częścią naszej pracy na misjach jest animacja misyjna i informowanie o naszej służbie, by uświadamiać innych o rzeczywistości misyjnej i zachęcać do współpracy każdego zainteresowanego misjami (powracających z kontraktu, wspierających, pracujących w powiązaniu z rodziną komboniańską).

W związku z tym konieczna jest płynna komunikacja: newsy, zdjęcia lub inne informacje o rzeczywistości misyjnej. Ten przekaz informacyjny, może sprawić, że inni poczują się częścią danej misji, co otworzy możliwości animacji misyjnej i promocji powołań. ŚMK muszą pozostawać w kontakcie nie tylko z krajami swojego pochodzenia, ale również z pozostałymi.

Misja będzie możliwa tylko dzięki tej sieci powiązań, a utrzymanie tej struktury wymaga komunikacji. Jesteśmy posłani na misję, więc utrzymujemy komunikację z tymi, którzy nas posłali, podnosząc ich na duchu i dzieląc się wspólną misją.

Komunikujemy się zarówno ze strukturą ŚMK na poziomie lokalnym, wspólnotą posyłającą, międzynarodowym zespołem koordynującym, jak i z naszą siatką wsparcia (rodzina, parafia, diecezja, przyjaciele, organizacje pozarządowe, które nas wspierają), ze społeczeństwem za pośrednictwem naszych lokalnych i międzynarodowych blogów, portali społecznościowych, czasopism i innych mediów, które możemy wykorzystać dla dobra misji.

Wnioski

Podsumowując, miejmy zawsze w pamięci pierwsze wspólnoty chrześcijańskie, opisane w Dziejach Apostolskich, gdzie uczniowie trwali w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. Mieli jedną duszę, spożywali posiłki w radości i prostocie serca, wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. (por. Dz 2, 42. 46-47).

Módlmy się do świętego Daniela Comboniego, który widział swój instytut jako mały wieczernik apostołów Afryki. Wieczernik ten jest świetlistym punktem wysyłającym tyle promieni do serca Afryki, ilu jest troskliwych i cnotliwych misjonarzy, którzy wyszli z jej łona (Por. Pisma 2648)

Ponieważ to właśnie te promienie, które razem jarzyły się i ogrzewały, z konieczności ujawnią naturę centrum, z którego pochodzą... Jezusa Chrystusa! (Por. Pisma 2648)